

# Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/aktualnosci/107348,Glowne-uroczystosci-40-rocznicy-powstania-NSZZ-Solidarnosc-na-Dolnym-Slasku-Wroc.html>  
26.04.2024, 00:01

## Główne uroczystości 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” na Dolnym Śląsku - Wrocław, 26 sierpnia 2020

**26 sierpnia 1980 roku w zajezdni autobusowej nr VII wybuchł strajk na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Wybrzeża. W 40. rocznicę tego protestu miały miejsce uroczyste obchody powstania NSZZ „Solidarność” na Dolnym Śląsku. Wydarzenie zorganizowano w miejscu dawnej zajezdni, gdzie obecnie znajduje się Centrum Historii „Zajezdnia”.**

W pierwszym wystąpieniu arcybiskup metropolita wrocławski **Józef Kupny** przypomniał o nauczaniu Jana Pawła II, że solidarność to wspólnota, to odpowiedzialność za bliźniego. „Jeden drugiego brzemiona noście” – jak niejednokrotnie przypominał Jan Paweł II.



**Tadeusz Majchrowicz**, zastępca przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”, stwierdził, że do solidarności nie można nikogo zmusić, wypływa ona z serca. I pokazaliśmy to 40 lat temu. A teraz spotykamy się, aby oddać hołd tym, dzięki którym „Solidarność” zwyciężyła. Solidarność była, jest i będzie potrzebna, szczególnie teraz potrzebna jest nasza solidarność z Białorusią.



Wojewoda Dolnośląski **Jarosław Obremski** przeczytał list od premiera Mateusza Morawieckiego, który przypomniał, że to tu w Zajezdni nr VII narodziła się dolnośląska Solidarność. I podziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w dzisiejsze obchody. Od siebie wojewoda J. Obremski dodał, że gdy ogląda relacje z Białorusi, to widzi siebie sprzed

40 lat – uczestnika walki bez przemocy. Często dziś zapominamy, że „Solidarność” jako 10-milionowy ruch była samoograniczającą się rewolucją, bo poglądów było w niej wiele i wszystkie się w jej nurcie mieściły. To dzięki „Solidarności” zmienił się język. Przestał być „betonowy” i nie był brutalny. Wspólnie w niej mogli działać nieżyjący już dziś i Karol Modzelewski, i Piotr Bednarz, i Eugeniusz Szumiejko i Kornel Morawiecki. Wojewoda zaapelował, aby wrócić do języka, który łączy, a nie który dzieli.



Prezydent Wrocławia **Jacek Sutryk** pokłonił się bohaterom Sierpnia '80 i wskazał wszystkim jako przykład do naśladowania jednego z najwybitniejszych działaczy „Solidarności” – zmarłego kilkanaście dni temu Henryka Wujca. Ten rok we Wrocławiu jest szczególnie, ponieważ obchodzimy 40-lecie „Solidarności”, obchodzimy 75 lat polskiego powojennego Wrocławia, obchodzimy 30-lecie polskiego samorządu. I pytał – co zrobiliśmy z ideałami „Solidarności”? Jak prowadzimy spory, czy nie wykluczamy nikogo ze wspólnoty naszym językiem ze względu na pochodzenie czy poglądy? Bo solidarności to zasypywanie podziałów. Odpowiedzialność za to spoczywa na nas wszystkich. A 40. rocznica powstania „Solidarności” powinna nam przypomnieć o wszystkich mieszkańcach i o języku budowania wspólnoty, bo Polska jest nasza wspólna.



**Krzysztof Turkowski**, współpracownik KOR, SKS we Wrocławiu, a w sierpniu 1980 współorganizator wrocławskich strajków, działacz legalnej i podziemnej „Solidarności” wspominał tych, którzy zapłacili wysoką cenę za przemiany. Zbigniew Przydział (w sierpniu 1980 r. członek Prezydium MKS w zajezdni nr VII we Wrocławiu), Tomasz Surowiec („najskromniejszy ze skromnych”), Czesław Stawicki, Tomasz Wacko, Krzysztof Gulbinowicz, Piotr Bednarz... Wspominał też o Annie Walentynowicz, z której podpisem Bogusław Ziobrowski przywiózł kopię porozumień sierpniowych. To z serca „Solidarności” wyszła „Solidarność Walcząca”, „Pomarańczowa Alternatywa”, „Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka”.



**Kazimierz Kimso**, przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” zaapelował, abyśmy patrzyli nie na to, co dzieli, ale na to, co nas łączy. Tym przesłaniem kierowali się strajkujący w 1980 i tym kontekście nie zapominajmy teraz o tych, którzy dziś walczą na Białorusi.



Po przemówieniach nastąpiło udekorowanie dawnych działaczy „Solidarności” Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości, po czym nastąpiło złożenie kwiatów pod tablicą poświęconą strajkowi w zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej. Wśród składających była również delegacja Oddziału IPN we Wrocławiu – dyrektor dr **Andrzej Drogoń** i zastępca dyrektora dr **Katarzyna Pawlak-Weiss**.



Dalsza część uroczystości miała miejsce pod namiotem, gdzie odznaczono uczestników strajku w zajezdni w sierpniu 1980 roku, a głos zabrali Jerzy Piórkowski, pierwszy przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” i Władysław Frasyński, kolejny przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” i legenda podziemnej „Solidarności”, wtedy kierowca autobusu MPK w zajezdni nr IX i delegat strajkującej zajezdni nr IX do MKS, a także uczestnik strajku w zajezdni nr VII.

Rankiem 26 sierpnia 1980 roku Tomasz Surowiec, kierowca Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego we Wrocławiu, zablokował swoim autobusem bramę wjazdową do zajezdni nr VII przy ulicy Grabiszyńskiej, rozpoczynając tym samym strajk. Do protestu szybko dołączyli pracownicy ok. 180 innych zakładów pracy z całego Dolnego Śląska. Uczestnicy protestowali na znak solidarności z robotnikami ze Stoczni Gdańskiej. Strajk zakończył się 1 września 1980 roku nad ranem.

Komitet organizacyjny obchodów 40-lecia „Solidarności” na Dolnym Śląsku:

- Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”
- Wojewoda Dolnośląski
- Marszałek Województwa Dolnośląskiego
- Miasto Wrocław
- Oddział Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu
- Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”
- Kuria Archidiecezjalna we Wrocławiu

Przewodniczącym komitetu jest Kazimierz Kimso, przewodniczący ZR Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”.



